CENTRUM INICJATYW EKOLOGICZNYCH SP. Z O.O.
Al. KRASIŃSKIEGO 1-3/18 31-111 KRAKÓW

Bajka pt. Ślimak Tosiek i przedszkolaki

Sceneria i scenografia:

Przedstawienie rozgrywa się w parku z wydzielonym placem zabaw. Scenografia wykonana jest z rysunków pokolorowanych przez dzieci podczas przygotowywania się do premiery. Załącznik do niniejszego scenariusza stanowią pliki z wektorowymi szkicami elementów scenografii, które mogą zostać powiększone i wydrukowane na papierze w dużym formacie, bądź przekopiowane na bristol. Dobór elementów tła jest dowolny, muszą się jednak znaleźć kosz na śmieci naklejony na pudło kartonowe (tak by podczas przedstawienia dzieci mogły do niego wrzucać przedmioty) oraz dzwony do segregacji naklejone w tle dekoracji na ścianie. Opcjonalne jest użycie zielonego dywanu jako trawnika.

Osoby:

Narrator
Ślimak Tosiek (osoba dorosła, we własnoręcznie przygotowanym bądź wypożyczonym z ZIKiT stroju ślimaka)
Dzieci niegrzeczne (około trójki)
Dzieci grzeczne (minimum trójka)
Dzieci przebrane za zwierzęta z parku (minimum 3 to jakie to będą zwierzęta powinny zdecydować dzieci podczas przygotowywania się do premiery)
Nauczyciel

mile widziane modyfikacje scenariusza, tak by osadzić go w kontekście przedszkola do którego chodzą dzieci, np. nadanie parkowi nazwy pobliskiego parku

Scenariusz:

Scena 1.

Ślimak: *(wchodząc na scenę)*
- Witajcie kochane dzieci! Miło mi widzieć was w naszym parku! Jesteście na wycieczce? A widzieliście już moich parkowych przyjaciół? Wróbla Jaśka i Wiewiórkę Sabinę? Nie? No to ich zaraz zawołam! Jaśku! Sabino! Chodźcie do nas! Dzieci przyszły do parku! Chodźcie się przywitać!
(na scenę wchodzą wróbel i wiewiórka, stają z boku sceny i nieśmiało machają do dzieci, Ślimak kontynuuje)
- Wiecie moi przyjaciele są trochę nieśmiali no i boją się, że jesteście tymi niegrzecznymi dziećmi, które ostatnio narobiły nam tyle problemów!
(podchodzi bliżej pierwszego rzędu)
- To chyba nie wy prawda?
(zwracając się do wróbla i wiewiórki)

- Nie bójcie się chodźcie bliżej to nie są te niegrzeczne dzieci, nie musicie się bać! Oni mi wyglądają bardziej na grzeczne dzieci, na takie jak te które nam pomogły!
(zwracając się znów do widowni)
- A może chcecie posłuchać o tym co się wydarzyło w parku w zeszłym tygodniu? No to wam opowiem!

(Aktorzy schodzą za kulisy, słychać głos Narratora)

- Teraz wyobraźcie sobie że cofnęliśmy się w czasie, tak samo jakbyśmy cofnęli bajkę oglądana z płyty. Zobaczycie co działo się w parku w zeszłym tygodniu i dlaczego Wiewiórka i Wróbel się was trochę bały.

Scena 2.

(Wiewiórka i Wróbel przebiegając przez scenę)
-Dlaczego oni Wróblu są tacy głośni!?
-Nie wiem Wiewiórko, ale nie podoba mi się to, biegnijmy do Ślimaka Tośka on wymyśli jak ich uspokoić!
- I wydaje mi się że te niegrzeczne dzieci nie będą chciały po sobie posprzątać!
- Biegnijmy po Tośka!

(Na scenę z krzykiem i ogólnym harmidrem wpadają niegrzeczne dzieci, mają ze sobą butelki z napojami w tym szklane , jabłka, opakowania słodycze i koniecznie zielona reklamówkę, itp.)

- No dobra, to zjemy co tam mamy do zjedzenia i biegniemy grać w doku na kompie, ok?
- OK!

(zaczynają jeść, opakowania i niedojedzone resztki jedzenia rozrzucają wokół siebie, są przy tym bardzo głośni)

- No dobra, ja skończyłem, a wy?
- No my też, ale chyba trzeba tu jeszcze posprzątać?
- No co ty, my będziemy sprzątać? Samo się posprząta tak jak w domu jak się kładę to w pokoju jest bałagan a jak wstaję to już czysto jest!
- Tak słyszałem o tym to chyba te krasnoludki!
- No co ty w krasnoludki wierzysz! To elfy robią!
- Aha ….!

(dzieci wstają i wybiegają ze sceny. Na scenę wbiega ją Tosiek, Wróbel i Wiewiórka)

Wróbel: No nie zobaczcie, cały zieleniec w śmieciach!
Wiewiórka: Nie dosyć że przestraszyli pisklaki Pani Kawki to jeszcze naśmiecili tak że nie będziemy mogli urządzić wieczornej dyskoteki o której tak marzyłam
Tosiek: Nie martwcie się, zabierzemy się razem do pracy i raz dwa posprzątamy cały zieleniec. Ale wiecie nie wiem jak takie duże dzieci mogą nie wiedzieć że w parku trzeba być cicho bo tu żyjemy przecież my – zwierzęta. Czy oni myślą, że samo się posprząta?
(zwracając się do widowni)
A wy jak myślicie? Czy bałagan sprząta się sam? A może myślicie że robią to elfiki? No? Ale wy na pewno wiecie że bałagan w waszym pokoju sprząta się samemu, albo z rodzicami!

Wróbel: patrzcie idą kolejne dzieci!
Wiewiórka: O nie nabrudzą jeszcze bardziej!
Tosiek: szybko schowajmy się, zobaczymy może to są grzeczne dzieci? Wyglądają jak te z przedszkola za rogiem. Ja już kiedyś je widziałem w parku! Były przy tamtych dzwonach do segregacji, Pani uczyła je jak segregować odpady. Napewno nam pomogą i posprzątają

Wiewiórka: I będziemy mogli zrobić dyskotekę?
Wrobel i Tosiek: Na pewno!

(zwierzęta schodzą ze sceny)

Scena 3:
(na scenę wchodzą grzeczne dzieci)

Nauczycielka: Dzieci zobaczcie jak tu brudno
Dziecko 1: Ktoś chyba po sobie nie posprzątał!
Nauczycielka: Jak tak można, przecież przez te śmieci jest nie tylko brudno ale i niebezpiecznie!
Dzieci: Dlaczego?!
Nauczycielka: Przecież (podnosząc szklaną butelkę) taka butelka skupiając światło może spowodować pożar, a na przykład (podnosząc zielony woreczek foliowy) gdyby jakieś zwierzątko które tu mieszka zjadło kawałek takiego woreczka, myśląc że to sałata to bolałby go brzuszek! To co zrobimy z tym bałaganem? Może siądziemy i poczekamy aż jakieś Smerfy to posprzątają?
Dzieci: Nie!! My posprzątamy!
(Dzieci zbierają śmieci i wrzucają do kosza)

(na scenę wchodzi Tosiek)
Tosiek: Dziękuję Wam dzieci! Teraz nasza łąka jest czysta! Po skończonej zabawie w parku, tak jak w waszym pokoju zawsze trzeba posprzątać i odpady wrzucić do kosza.
Dziecko 2: Tak do kosza albo do takiego dużego kolorowego dzwonka!
Tosiek: A to mówisz o dzwonie do segregacji. Tak to te kolorowe dzwony służą do segregacji, ale raczej używamy ich gdy sprzątamy w domu. Wiecie jak?
Dziecko 3: Trzeba odkładać papier. Plastik i szkło do osobnego kosza. A potem trzeba zanieść do dzwonów
Tosiek: I posegregować. Zobaczymy czy wiecie co zbiera się w którym dzwonie? Ja pytam wy odpowiadacie chórem! Papier do …
Dzieci: niebieskiego!
Tosiek: szkło do ….?
Dzieci: białego albo zielonego!
Tosiek *(zwracając się do widowni)* a plastik i metal do jakie dzwona wrzucamy? …. Tak macie racje do żółtego!
Nauczycielka: A wiecie co dzieje się dalej z tymi odpadami które wrzucimy do dzwonów? Są poddawane recyclingowi. Czyli?
Dziecko 3: przerabiane
Nauczycielka: dokładnie, z butelek robi się nowe butelki, z papieru papier na nowe gazety a z plastiku?
Dziecko 4: nowy plastik!

Nauczycielka: tak ale nie tylko, na przykład z butelek po wodzie, takich jak te które wrzucaliście do kosza można zrobić ubrania
Dzieci: Ubrania?
Nauczycielka: Tak ubrania, polary robi się ze starych butelek.

Tosiek: Kochane dzieci, Bardzo wam dziękujemy za pomoc. Dzięki wam możemy zrobić na tym zieleńcu dziś dyskotekę, a może zatańczycie z nami?
Dzieci: Tak!
(na scenę wchodzą niegrzeczne dzieci)
Niegrzeczne dzieci: obserwowaliśmy was z za krzaka i bardzo nam wstyd, że nie posprzątaliśmy po sobie. Już zawsze będziemy sprzątali! I wrzucali odpady do dzwonów!
Tosiek: Wybaczamy wam i zapraszamy do wspólnej zabawy!

(Na scenę wchodzą wszyscy aktorzy i osoby zaangażowane w powstanie przedstawienia), słychać muzykę piosenki np. Wyginam śmiało ciało i dzieci śpiewają)